

**Ks. Stanisław Mędała CM**

## **ROLA BIBLIJ W KULTURZE ŚWIATOWEJ**

W ramach jednego artykułu<sup>1</sup> nie sposób choćby w zarysie przedstawić poddawanej aktualnie pod szeroką dyskusję problematyki zawierającej się pod tym tytułem. Dlatego ograniczymy się do kilku refleksji osnutych wokół trzech haseł: Biblia i ówczesna kultura światowa, krytyczna rola Biblii w kulturze światowej oraz i inspirująca i twórcza rola Biblii w kulturze światowej.

Kulturę bierzemy w szerokim znaczeniu jako zintegrowany system przekonań, wartości i zwyczajów, które znajdują wyraz w instytucjach, wiążą ludzi w społeczeństwo i dają im poczucie tożsamości, godności, bezpieczeństwa i ciągłości. Pod pojęciem kultury światowej przyjmujemy system takich wartości, które wyrażają się w instytucjach ponadnarodowych, wiążą ludzi w społeczność międzynarodową i dają im świadomość uczestnictwa w wartościach ogólnoludzkich.

### **1. BIBLIA I ÓWCZESNA KULTURA ŚWIATOWA**

Księgi biblijne wyrosły w kulturze narodu wybranego, czyli w kulturze starożytnego Izraela i pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej. Proces powstawania Biblii można przedstawić jako odczytywanie objawienia Bożego przez krytyczną ocenę treści własnej kultury w kontekście i pod wpływem kultury ogólnoludzkiej, a prościej mówiąc to wczytywanie się w wartości własnej kultury w konfrontacji z ówczesną kulturą światową.

W księgach biblijnych spotykamy się z pięcioma głównymi fazami konfrontacji kultury narodu wybranego z ówczesną kulturą światową, mianowicie z kulturą kananejską, czyli syro-palestyńską, z kulturą egipską, babilońską, perską i hellenistyczną. Te pięć historycznie dostrzegalnych faz zetknięcia się kultury narodu wybranego z kulturą światową to konfrontacja z pięcioma typami kultury: z kulturą rolniczą opartą na kulcie sił natury (Kanaan), z kulturą mającą źródło i podstawę w osobie króla (Egipt), z kulturą ześrodkowaną wokół świątyni i uporządkowaną hierarchicznie przez kapłanów (Babilonia), z kulturą nomiczną uznającą nadrzędną rolę prawa pisanego (Persja) i z kulturą antropocentryczną (Grecja). Każda z tych faz konfrontacji kultury starożytnego Izraela z ówczesną kulturą światową wycisnęła na koncepcjach biblijnych

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł stanowi nieco skróconą wersję odczytu wygłoszonego 14 listopada 1990 r. w kościele św. Genowefy w Paryżu w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej.

charakterystyczne piętno. Dla przykładu: Konfrontacja koncepcji plemiennych Izraela z kulturą kananejską przyniosła odkrycie, że Bóg ojców Izraela jest Panem, Stworzycielem nieba i ziemi, oraz wprowadzenie pojęcia bojaźni Bożej na oznaczenie religii. Pod wpływem Egiptu Izraelici wprowadzili do Biblii koncepcję króla jako adoptowanego syna Bożego, wezyra Boga w rządzeniu Jego ludem, co było podstawą oryginalnej idei mesjańskiej. W konfrontacji z kulturą babilońską tradycja kapłańska ustawiła hierarchię świętości i dostępu do Boga oraz wyeksponowała transcendencję Boga. W kulturze perskiej lewicy uwydatnili naczelną, autonomiczną funkcję prawa Bożego. Natomiast w konfrontacji z kulturą hellenistyczną podejmowano wysiłki wskazujące miejsce człowieka, jednostki w kosmosie i w historii ogólnoludzkiej, i w kontekście tej kultury nastąpiło objawienie się Boga w Jezusie Chrystusie.

Jednakże nie wartości kultury narodu izraelskiego czy wspólnoty religijnej czasów apostołskich jako takie stanowią istotną treść Biblii. Treścią Biblii jest objawienie się Boga. Biblia przedstawia się jako historia święta, historia kierowana przez Boga i objawiająca Boga w historii ludzkiej. Literackie, słowne ujęcie dziejów relacji między Bogiem a człowiekiem jest dziełem nie tylko ludzkim, ale dziełem także boskim. Jest dziełem boskim dzięki inspiracji biblijnej. Dlatego Pismo Święte jest księgą objawienia Bożego.

Northrop Frye w dziele mówiącym o roli Biblii w literaturze światowej, pt. *Wielki Kod*<sup>2</sup> słusznie zauważył, że jednym z najoryginalniejszych elementów Biblii jest jej organizacja typologiczna, mianowicie splot odpowiedników i opozycji, które wzajemnie się łączą w jedną grę zwierciadeł — w dwa testamenty. Stary Testament stanowi zapowiedź, wyobrażenie i uprzedzenie rzeczywistości, którą objawia Nowy Testament. Nowy Testament w dziele i osobie Jezusa Chrystusa odślania to, co jest przedmiotem doświadczeń, oczekiwań, tęsknot i wyobrażeń przedstawianych w Starym Testamencie. Tak więc w istotnej, wewnętrznej warstwie Biblia stanowi zamknięty kod uniezależniony w procesie rozwoju historycznego i literackiego od konkretnej kultury narodowej i ogólnoludzkiej, a równocześnie nie traci swego charakteru historycznego.

Biblia, będąc księgą objawienia Bożego, stanowi jedność ogarniającą całość historii świata, między jej początkami (Księga Rodzaju) a jej kresem (Apokalipsa św. Jana). Przedstawiając dzieje świata, ogarniając całość historii świata, Pismo Święte tworzy pewien świat, pewien system wartości, w którym znaczenie kulturowe, referencjalne lub odśrodkowe jest podporządkowane znaczeniu podstawowemu. Znaczenie podstawowe to relacja między człowiekiem a Bogiem. Ta relacja jest ujęta w język metafor i symboli. Metafory i symbole religijne są zakorzenione w kulturze konkretnego narodu palestyńskiego, w życiu codziennym Palestyny, oraz w ówczesnej kulturze ogólnoludzkiej, ale treść tych metafor i symboli wyrasta poza konkretne doświadczenie historyczne i ma wartość ponadczasową i transcendentną.

<sup>2</sup> Por. N. Frye, *Le Grand Code. La Bible et la littérature*. Paris 1984, zwłaszcza na s. 23nn. 129. 132. 270n.

Współczesne badania naukowe Biblii usiłują odróżnić w niej treść objawienia i jego formę, orędzie, kerygmat i jego ujęcie uwarunkowane historycznie. Ale nie jest to sprawa prosta. Objawienie, chociaż wykracza poza kategorie dostępne do jego wyrażenia, było przekazywane środkami ówczesnej kultury. Stąd uważa się, że biblijny świat symboli i metafor powinno się zaszczepiać w różnych kulturach, i taka była praktyka Kościoła w ciągu wieków, chociaż możliwe jest przyjmowanie pewnych kategorii z innych kultur, jeśli służą do lepszego rozumienia objawienia. W niektórych wypadkach dość łatwo bowiem odróżnić prawdy objawione, zasady biblijne od ich aplikacji uwarunkowanych kulturą. Już Kościół apostołowski rozpowszechniał Ewangelię w nowy sposób, aby dotrzeć do większej ilości ludzi. Posługiwał się więc raczej językiem greckim niż hebrajskim czy aramejskim, podczas gdy w tradycji talmudycznej do formalnych aspektów języka przywiązywano wielką wagę. Chrześcijaństwo pod wpływem kultury grecko-rzymskiej wprowadzało także nowe kategorie religijne. Np. tytuł Syn Człowieczy, bogaty w tradycje starotestamentalne, apokaliptyczne i zakorzeniony w nauce Jezusa został zastąpiony tytułem „Pan”.

W dalszym ciągu nie ma jednak zgody między biblistami i teologami, czy objawienie Boże, zasady biblijne są czytelne od samego początku, czy też należy je odkrywać w rozwoju historycznym. W naszych czasach objawienie biblijne odczytuje się raczej historycznie. Dlatego często mówi się o historii zbawienia, o pedagogii Bożej, o rozwoju objawienia Bożego, które zostało doprowadzone do doskonałości w Jezusie Chrystusie.

Ale sam Jezus i Jego kwalifikowani świadkowie także byli uwarunkowani swą kulturą. Jezus był Żydem palestyńskim. Był zainteresowany środowiskiem naturalnym — pięknem kwiatów, bogactwem przyrody — i głęboko wrósł w swoje środowisko społeczne, ceniąc sobie zwłaszcza różne więzi społeczne. W swoich przypowieściach wносił także znaczny wkład do kultury języka własnego narodu. Cieszył się szczególnym szacunkiem otoczenia. Jezus nie czuł się jednak zniewolony kulturą swego narodu, lecz w imię zasad religijnych poddawał krytycznej ocenie zastaną kulturę, występował zwłaszcza przeciw legalistycznemu sposobowi życia faryzeuszów. Pierwsi uczniowie Jezusa trzymali się także stylu życia typowego dla Żyda palestyńskiego. Implikowało to trzymanie się prawa żydowskiego, które w interpretacji faryzejskiej zajmowało się każdym aspektem życia. Także swą wiarę w Jezusa wyrażali i wyjaśniali w ramach istniejącej kultury.

Niezwykle ważną sprawą był dla nich dostęp pogan do zbawienia. Nie trzymając się żydowskiego sposobu życia uważani byli za nieczystych. Jezus zakwestionował jednak podział między tym, co czyste, a tym, co nieczyste. Jego nauka stała się podstawą do odrzucenia całej sfery żydowskiego prawa rytualnego i ceremonialnego. Obrzezanie, tak istotny znak przynależności do ludu Bożego, zastąpiono sakramentem chrztu. Inne zmiany dotyczyły kultu świątynnego. Te zmiany przyspieszyło zniszczenie świątyni w 70 roku po Chr. Došlo do tego, że pod koniec I w. po Chr., kiedy redagowano ostatnie utwory Nowego Testamentu jako normę wiary i obyczajów dla Kościoła przyszłych wieków, Ewangelia zmieniła już gruntownie styl życia judaizmu jako religii

i kultury narodowej, zmieniła również styl życia pogan, stwarzając nowy sposób życia w ówczesnym pluralistycznym układzie pogańskim. Nowa wiara prowadziła do nowego stylu życia, ale nie niszczyła zewnętrznych form zastanej kultury. Wyraża to dobitnie List do Diogneta z II w., który zawiera takie sformułowanie: „Chrześcijanie nie odróżniają się od reszty ludzi ani ojczyzną, ani mową, ani sposobem życia... stosują się wszędzie do miejscowych zwyczajów zarówno w ubiorze, jak i pożywieniu i sposobie życia. Tylko pod duchowym względem stanowią oni jakąś odrębną społeczność, w której obowiązują wyjątkowe, dla zwyczajnego człowieka niezrozumiałe prawa... Krótko mówiąc: czym dusza w ciele, tym w świecie chrześcijanie”<sup>3</sup>.

Inkultuacja objawienia biblijnego w świecie pogańskim odbiła już w redakcji Ewangelii, czyli proces aplikacji zasad biblijnych do kultury hellenistycznej, nie przyniosła jednak sposobu rozwiązania wszystkich problemów związanych z inkultuacją religii chrześcijańskiej. W dalszym ciągu pozostał nierozwiązany problem zachowania i transformacji kultury ludzkiej i ludzkiego społeczeństwa w świat przyszły, w Królestwo Boże<sup>4</sup>. Poglądy autorów Nowego Testamentu nie są w tej sprawie jednoznaczne. Tak samo praktyka Kościoła w tej sferze nie była jednolita. Nawet dziedzina liturgii kościelnej była problemem do rozwiązania. Kościół Wschodni od samego początku przyjmował, np. różne formy liturgii i uświęcał w niej różne języki narodowe. Kościół Zachodni natomiast przez wieki nakładał na Europę jeden język liturgiczny — łacinę, która dzięki temu prawie do XVIII w. była czynnikiem jedności Europy. Wulgata — tłumaczenie Biblii na język łaciński była nie tylko nośnikiem treści religijnych, lecz także innych treści kulturowych. Z drugiej strony Kościół Wschodni swą wiarę we Wcielenie wyrażał np. uświęcaniem władzy ziemskiej, podczas gdy Kościół Zachodni odczytał we Wcieleniu konsekwencje do odróżniania sfery doczesnej i duchowej, świeckiej i religijnej.

Ze względu na dogmat o natchnieniu Pisma Świętego, ma ono w Kościele charakter normatywny. Był okres, kiedy Biblię brano nie tylko jako źródło objawienia Bożego, lecz także jako wzorzec literatury, historii czy ustawodawstwa, a nawet jako źródło wiedzy przyrodniczej. Biblię nie tylko przekładano na języki narodowe, lub jako historię świętą na język malarstwa, rzeźby, teatru, muzyki, ale Biblia miała również autorytet normatywny we wszystkich niemal sferach kultury. Jeszcze pod koniec XIX w. teologowie mieli trudności w określeniu stosunku Biblii do zdobyczy nauk historycznych i przyrodniczych. Sobór Watykański II w konstytucji *O Objawieniu Bożym* dość precyzyjnie określił zakres normatywnego charakteru Biblii stwierdzając, że przekazuje ona w sposób pewny prawdy potrzebne do zbawienia. W dalszym ciągu przedmiotem badań jest sprawa, kiedy w Biblii mamy do czynienia z prawdą zbawczą. Jest bowiem w Piśmie Świętym wiele form wypowiedzi, które z roz-

<sup>3</sup> List do Diogneta, 5—6. Przekład tego dokumentu na język polski podaje m.in. ks. M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1. Warszawa 1975, s. 117—121.

<sup>4</sup> Dyskusje na ten temat zawiera m.in. publikacja pt. *Gospel and Culture. The Papers of a Consultation on the Gospel and Culture, Convened by the Lausanne Committee's Theology and Education Group*, ed. J. Stott and R.T. Coote. Pasadena 1979.

wojem historycznym i zmianami kulturowymi były zmieniane i reinterpretowane. Ale i te w dalszym ciągu zachowują pewien stopień normatywności, gdyż Bóg wybrał je jako narzędzie do swojego objawienia. Zatem każde nowe sformułowanie i wyjaśnienie w każdym pokoleniu i kulturze musi mieć na uwadze sformułowanie pierwotne. Biorąc pod uwagę normatywny charakter Pisma Św. w chrześcijaństwie uderza nas jego krytyczna funkcja w kulturze światowej oraz jego funkcja inspirująca i twórcza.

## 2. KRYTYCZNA ROLA BIBLIJ W KULTURZE ŚWIATOWEJ

Już w Starym Testamencie prorocy w imieniu Boga krytycznie oceniali różne elementy kultury zarówno własnej jak i narodów ościennych. W pismach proroków znajdują się mowy przeciw Izraelowi i przeciw narodom, które zawierają katalogi grzechów narodu wybranego i narodów pogańskich. Tak np. Ozeasz woła, że Bogu miłsze jest miłosierdzie niż wystawne formy kultu izraelskiego. A prorok Ezechiel wprowadza do Pisma Świętego Goga — symbol apokaliptycznego wroga narodu wybranego.

Sercem każdej kultury jest jakaś religia. W Piśmie Świętym mamy konfrontację religii objawionej z innymi religiami, a zwłaszcza z religią naturalistyczną i z religią faryzejską. Przykładem religii naturalistycznej, ludowej jest religia kananejska.

Przez cały Stary Testament można śledzić zaciekłą walkę z różnymi formami religii kananejskiej (ludowej). Istotą religii kananejskiej był kult Baala. Baal znaczy: pan, władca. Baal był uosobieniem sił natury. Kult Baala to kult panowania, dominacji jako wartości witalnej, co zresztą wydaje się być istotą każdej formy religii pogańskiej. Kult Baala polegał zatem na absolutyzowaniu, demonizacji sił natury, wynoszeniu do rangi sacrum wartości witalnych, na ustawianiu władcy w randze bóstwa itp. Jednym słowem religia kananejska polegała na pomieszaniu wartości witalnych z wartościami duchowymi i na podporządkowywaniu kulturze rolniczej życia zbiorowego i życia jednostki ludzkiej. Można powiedzieć, że walka Starego Testamentu z religią kananejską, to walka o społeczeństwo o zasięgu uniwersalnym i o podmiotowość społeczeństwa, a walka z kulturą faryzejską w Nowym Testamencie to walka o podmiotowość osoby ludzkiej. Istotą faryzeizmu było powierzchowne traktowanie symboliki religijnej albo raczej przeniesienie sfery kultowej do sfery świeckiej dla obrony interesów grupowych i narzucania tą drogą swojej woli innym, to posługiwanie się religią, aby uwydatnić znaczenie i ważność siebie i swojej kultury. Faryzeusze całą sferę kultu świątynnego, stanowiącego element kultury kapłańskiej, chcieli przenieść do życia codziennego, świeckiego. Chrystus wykazywał, że absolutyzowanie zewnętrznych form kultury bez osobistej, wewnętrznej relacji z Bogiem jest parodią autentycznej religii i równocześnie brakiem własnej kultury („czyż i poganie tego nie czynią”). Świadoma śmierć Chrystusa na krzyżu w imię obrony własnej tożsamości (mesjańska i boska świadomość Jezusa) jest najradykałniejszym osądem nie tylko ówczesnej kultury żydowskiej z jej koncepcją królestwa Bożego i tożsamości naro-

dowej, lecz także każdej kultury, która zamiast wyzwalać, zniewala człowieka, która zamiast służyć człowiekowi, więzi człowieka....

Dlatego Żydzi I w., głównie faryzeusze, widzieli Ewangelię jako niszczenie judaizmu i oskarżali św. Pawła o występowanie przeciw narodowi, prawu i świątyni (Dz 21,28). Podobnie niektórzy Rzymianie I w. w trosce o trwałość swego państwa występowali przeciw chrześcijanom, którzy głosili jako króla i pana Jezusa Chrystusa (Dz 16,21). Przez wieki głoszenie Jezusa podważało i podważa wiele przekonań i obyczajów w każdej kulturze i w każdym społeczeństwie.

Podstawowym pojęciem związanym z recepcją treści biblijnych, objawienia Bożego w jakiejś kulturze jest nawrócenie. Przyjęcie religii chrześcijańskiej przez jednostkę czy naród nazywamy nawróceniem. Nawrócenie trzeba brać w znaczeniu biblijnym. Biblijne pojęcie nawrócenia ma być modelem inkulturacji religii chrześcijańskiej. Zarówno prorocy, jak i Chrystus oraz i jego uczniowie głosili w sferze religijnej konieczność nawrócenia, powrotu do Boga. Św. Paweł na Areopagu (Dz 17,23nn.) nie wzywa Greków do przyjęcia nowej religii, kultury chrześcijańskiej, ale do powrotu do Boga żywego i prawdziwego, którego w jakiś sposób już czcili jako Boga nieznanego. Biblijne pojęcie nawrócenia obejmuje głównie aspekt wewnętrzny, religijny i moralny, przemianę mentalności, sposobu myślenia człowieka, ale ten aspekt wewnętrzny ma odbicie na zewnątrz, w stylu życia indywidualnego i społecznego.

Nawrócenie dokonuje się w kontekście własnej kultury konwertyty. Nawrócenie nie oznacza odkulturalnienia człowieka. Inkulturacja obejmuje trzy fazy: zerwanie z przeszłością w sferze religijnej i moralnej, nasiąknięcie nowymi wartościami oraz wybór i przyswajanie „dawnego” w świetle „nowego”. Nawrócenie to radykalne zerwanie z przeszłością do tego stopnia, że traktuje się je jako śmierć, jako włączenie się w śmierć Chrystusa na krzyżu. Śmierć ma charakter terapeutyczny, aby zmartwychwstać z Chrystusem do nowego życia, jak to ujmuje św. Paweł w Rz 6,1nn.; podporządkowuje zarówno rozum jak i wolę Chrystusowi. Przyłączenie do Chrystusa uderza w samo sedno dziedzictwa kulturowego. Chrystus wymaga oderwania się od świata, w którym panował jakiś idol i zajmował swój tron, a przyjęcia jako zasady życia miłości Boga i bliźniego. Nawrócony musi przekształcić swe własne, osobiste przekonania i zastąpić je mentalnością Chrystusa. Nawrócenie zaczyna się momentem decydującym, ale musi być procesem ciągłym, musi dokonywać się przez całe życie w sferze indywidualnej i społecznej.

Nie wystarczy indywidualne wyrzeczenie się zła, ale cała społeczność potrzebuje wysiłku, aby go z własnej kultury wyeliminować. Zło i elementy demoniczne głęboko wrastają w większość kultur. Stąd Pismo Św. często wzywa do narodowej pokuty i do reform, a historia biblijna wskazuje na wiele wypażeń w życiu narodu wybranego, ale i na wiele przemian w kierunku pozytywnym.

Nawrócony musi strzec się przed zerwaniem z własnym narodem, szczerem czy rodziną, ale mimo to jest narażony na rodzące się konflikty. Nawrócenie wymaga bowiem przeniesienia z jednej wspólnoty do innej, ze wspólnoty ludzkości upadłej do wspólnoty ludzkości odkupionej, do nowej ludzkości Bo-

zej. Ten historyczny zwrot dokonał się w dniu Zielonych Świąt i dokonuje się w życiu Kościoła. Istnieje jednak zasadniczy problem, czy to przeniesienie z jednej grupy do innej traktować bardziej symbolicznie, na płaszczyźnie raczej duchowej niż społecznej, czy też bardziej instytucjonalnie. Do XIX w. w Kościele katolickim istniała na ogół koncepcja ściśle instytucjonalnego przenoszenia Ewangelii z jednej kultury do innej. Dlatego w krajach misyjnych często wzorowano życie Kościoła lokalnego na formie życia Kościoła macierzystego. W nowych wspólnotach chrześcijańskich mamy jakby replikę wspólnoty założycielskiej. Znalazło to odbicie w architekturze, księgach liturgicznych, szatach kościelnych, instrumentach muzycznych, pieśniach kościelnych, organizacjach religijnych itp. Dzisiaj nie tylko w protestantyzmie, ale i w katolicyzmie przeważa koncepcja kościołów rodzimych, lokalnych. Podstawą tej koncepcji jest biblijne pojęcie Kościoła jako ciała Chrystusa, które uobecnia się w różnych kulturach. Jest to podstawowa zasada promocji różnych kultur, ale istnieją poważne trudności zastosowania tej idei w praktyce. Pewne zasady biblijne są jednak jasne.

Biblijna wiara w jednego Boga wymaga wyeliminowana z kultury wszelkich form idolatrii, magii, wróżbiarstwa i praktyk czarodziejskich. Biblijne pojęcie życia jako daru Boga domaga się szacunku dla życia ludzkiego. Biblia nie toleruje w kulturze jakiegoś narodu zabijania dzieci, zabijania bliźniąt zwłaszcza wtedy, gdy łączy się ono z poglądem, że jedno z nich pochodzi od złego ducha, kanibalizmu, zemsty osobistej lub fizycznego kalectwa jako prawnej kary. Także sfera życia seksualnego, która tyle miejsca zajmuje w każdej kulturze, w Biblii jest dowartościowana i ustawiona pozytywnie.

Istnieją pewne warstwy kultury, które nie są wprawdzie w pełni zgodne z objawieniem biblijnym, ale mogą być tolerowane jako forma przejściowa do pełnego schryścianizowania. Taką sferą są układy społeczne — niewolnictwo, system kastowy, trybalizm itp. Tak np. niewolnictwo jest sprzeczne z biblijną zasadą równości wszystkich wobec Boga, a zwłaszcza z powszechnym braterstwem wśród ochrzczonych. Ale niewolnictwo nie zostało od razu usunięte z kultury wraz z zaszczerpieniem chrześcijaństwa.

Wreszcie są takie kategorie praktyk, które całkowicie można pogodzić z objawieniem biblijnym. Należą do nich zwyczaje małżeńskie, zwłaszcza sprawy pokrewieństwa, i różne inne zwyczaje bez implikacji moralnych, jak np. zwyczaje jedzenia, sposoby ubierania się, formy publicznego witania się osób odmiennej płci itp. W każdej kulturze są pewne elementy, które dadzą się pogodzić z biblijną wiarą w Boga i z wiarą w Chrystusa, a niektóre kultury mają naturalne podobieństwo z kulturą, w której wyrosła Biblia.

### 3. INSPIRUJĄCA I TWÓRCZA ROLA BIBLII W KULTURZE ŚWIATOWEJ

Już w pierwszym rozdziale Pisma Świętego znajduje się podstawowe stwierdzenie ustawiające pozytywnie sprawę kultury. Księga Rodzaju stwierdza, że człowiek — mężczyzna i kobieta — został stworzony na obraz i podo-

bieństwo Boże i otrzymał od Boga nakaz podporządkowywania sobie całego świata stworzonego.

Biblia ustawia najpierw człowieka zarówno jako jednostkę, jak również jako byt społeczny w relacji do Boga. W większości kultur piękno kultury związane jest z kultem jednego Boga. Relacja kultury do jednego Boga, ojca wszystkich ludzi, nadaje konkretnej kulturze narodowej wymiar uniwersalny, ogólnoludzki.

Dalej Biblia podkreśla wolną wolę człowieka, siłę racjonalnego przekazu, zdolności twórcze człowieka, jego naturę społeczną; rodzinę ukazuje jako podstawową komórkę życia społecznego, środowisko naturalne jest traktowane jako dar Boga dla człowieka, a deterioryzacja środowiska naturalnego wiąże się z winą, z grzechem człowieka.

Pismo Św. zakłada podstawową solidarność ludzi w Adamie i w Chrystusie. Solidarność w Adamie to uczestnictwo każdego człowieka w słabej, grzesznej naturze ludzkiej, jego skłonność do zła, do nadużywania daru Bożego, to również skłonność do niszczenia korporatywnej podstawy społeczeństwa. Pismo Św. wskazuje na głębię tajemnicy Boskiej wszechmocy i władzy nad światem, i niemal absolutnej wolności człowieka w tworzeniu własnej kultury. Wynika z tego, że solidarność w Adamie zakłada obecność w kulturze ludzkiej nie tylko elementów dobrych, zgodnych z wolą Bożą, ale także elementów niezgodnych z wolą Bożą, z objawieniem Bożym, elementów nawet demonicznych.

Św. Paweł mówi o przemianie naszej solidarności w Adamie w solidarność w Chrystusie (Rz 5,12-19). Solidarność w Chrystusie stanowi chrześcijańską nadzieję nowej społeczności i nowej kultury. Tę nadzieję należy ujmować profetycznie i chrystologicznie. Zasada profetycznego podejścia do przemiany kultury stanowi przeciwstawienie zasadzie synkretystycznego wysiłku zharmonizowania człowieka w społeczeństwie z siłami natury i duchem świata. Profetyczne podejście do przemiany kultury konkretnego społeczeństwa w kulturę chrześcijańską uznaje prymat Objawienia Bożego, Ewangelii, której przysługuje władza osądzania i ostatecznej oceny wartości religijnych i moralnych. Chrystologiczne podejście do kultury polega na uobecnianiu Wcielenia, łaski Chrystusa dającej wewnętrzną, nadprzyrodzoną moc człowiekowi w każdym czasie i w każdej kulturze. Prowadzi to do przemiany kulturalnych elementów zgodnych z objawieniem Bożym do służby w królestwie Bożym. W ten sposób Pismo Św. wnosi od kultur takie elementy, które są zdolne gruntownie je przeobrazić. Dla przykładu nadzieja pełnego Królestwa Bożego nadaje transcendentną wartość nie tylko życiu indywidualnemu, lecz także życiu społecznemu i politycznemu. Biblijne doświadczenie łaski Bożej za pośrednictwem zbawczej śmierci krzyżowej i zmartwychwstania Chrystusa zmienia poglądy na człowieka, społeczeństwo i cały wszechświat, co w nowoczesny sposób potrafił wyrazić w swej twórczości filozoficznej Teilhard de Chardin. Wiara we Wcielenie Boga w człowieka pozwala odkrywać w każdym człowieku niewymierną godność. Zauważa to Rémi Brague, współczesny katolicki filozof francuski, profesor Sorbony, gdy stwierdza, że Wcielenie uściśla ideę stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże ukazaną w Rdz 1,27; obrazem Bożym w człowieku są nie tylko jego zdolności duchowe, ale cała natura ludzka,



człowieczeństwo jako takie. Bóg wziął dla siebie całego człowieka wraz z jego ciałem. „Słowo stało się ciałem” (J 1,14). „Wcielenie słowa — pisze wspomniany autor — daje się przełożyć na niezliczone kultury i nowe tłumaczenia aż do skończenia świata”<sup>5</sup>.

Wiara w stwórczą i zbawczą moc Boga domaga się twórczego zrozumienia wartości kultur ludzkich i ich przemiany w sferę Królestwa Bożego. Gdziekolwiek człowiek rozwija organizacje społeczne, uprawia sztukę i naukę, zajmuje się rolnictwem i techniką, demaskuje wyzysk a popiera uciskniętych i słabych, aktywnie angażuje się we wzbogacanie świata w to, co jest dobre i piękne, jego twórczość stanowi uczestnictwo w stwórczej i zbawczej mocy Bożej, człowiek odzwierciedla wtedy Boga Stwórcę i Zbawcę. Modelem postawy chrześcijańskiej wobec różnych kultur jest Wcielenie. Przez Wcielenie Syn Boży stał się galilejskim Żydem z I w. Starochrześcijański hymn o uniżeniu Chrystusa zawarty w Liście św. Pawła do Filipian mówi o wyrzeczeniu się przez Chrystusa swego statusu, niezależności, nietykalności. Wyrzeczenie musi łączyć się z identyfikacją. Chrystus utożsamiał się z nami. W czasie publicznej działalności zaprzyjaźnił się z chorymi, ubogimi, dotykał trędowatych, kontaktował się ze środowiskami odrzuconymi. Stając się jednym z nas nie przestał być Bogiem. Wcielenie uczy identyfikacji bez utraty własnej tożsamości.

Oddziaływanie Biblii na kulturę światową łączy się z żywotnością chrześcijaństwa i siłą świadectwa tych, którzy przyjmują objawienie biblijne za fundament swojego życia indywidualnego i społecznego. Istnieją jednak trzy dziedziny życia ludzkiego, które są traktowane raczej jako „kulturalne”, a nie specyficznie religijne, w których wpływ Biblii jest także zauważalny, mianowicie w języku, zwyczajach i sztuce. Jest to wzbogacające i upiększające oddziaływanie Biblii na kulturę światową, chociaż nie oznacza przeobrażania jej w kulturę chrześcijańską, w Królestwo Boże. Bez języka Biblii współczesny język narodów cywilizowanych byłby na pewno o wiele uboższy (np. bez imion biblijnych). Zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem czy Wielkanocą, inspirowane tekstami biblijnymi, stanowią ogólnoludzkie dziedzictwo kulturowe. Bez Biblii nie mielibyśmy Sądu Ostatecznego, posągu Dawida czy Piety Michała Anioła, nie mielibyśmy w muzyce *Mesjasza* Haendla, *Stworzenia świata* Haydna czy *Pasji* Pendereckiego.

Ciekawe studia na ten temat opublikowano w ośmiotomowym dziele w języku francuskim pt. *Biblia wszystkich czasów*<sup>6</sup>, które zawiera omówienie roli Biblii głównie w kulturze zachodnioeuropejskiej w ciągu XX wieków. Z tych studiów wynika, że szeroki wpływ Biblii na język, literaturę, sztukę i całe życie społeczne można zauważyć nie tylko w kulturach wywodzących się bezpośrednio z kultury grecko-rzymskiej, lecz także w kulturze anglo-saksońskiej. Tak np. średniowieczny kodeks praw Alfreda Wielkiego na terenie Wielkiej Brytanii opierał się przeważnie na Biblii, i to nie tylko na Dekalogu, lecz także na Mojżeszowym Kodeksie Przymierza<sup>7</sup>. W ostatnim, ósmym tomie

<sup>5</sup> R. Brague, *L'Europe et le défi chrétien*, „Communio” 15,3—4 (1990) 6—7.

<sup>6</sup> *La Bible de tous les temps*, t. 1—8. Paris 1984—1985.

<sup>7</sup> Por. M.M. Larès, *Bible et civilisation anglaise*. Paris 1974, s. 45.

wspomnianego wydawnictwa zamieszczono interesujące studium na temat roli Biblii w cywilizacji amerykańskiej<sup>8</sup>, które autor — Mark A. Noll — rozpoczął stwierdzeniem, że „badanie cywilizacji amerykańskiej to w dużej mierze badanie Biblii”. Zewnętrznym świadectwem zakorzenienia Biblii w cywilizacji amerykańskiej są biblijne nazwy miejscowości i imiona. Sondaże G. Gallupa z 1978 r. wykazały, że dla 42% mieszkańców Stanów Zjednoczonych Biblia jest słowem Bożym, które nie zawiera żadnego błędu w swych stwierdzeniach i pouczeniach: 30% Amerykanów czyta Biblię raz na tydzień, a 12% przynajmniej raz w ciągu dnia. Nic więc dziwnego, że roczna sprzedaż Biblii obejmuje sumę około 150 milionów dolarów. Każdorazowy prezydent Stanów Zjednoczonych składa przysięgę na Biblię.

Osobny temat stanowi rola Biblii w Ameryce Łacińskiej z jej teologią wyzwolenia, funkcja Biblii w kulturach Afryki, wpływ Biblii na islam, a zwłaszcza rola Biblii w kulturze żydowskiej.

Warszawa

KS. STANISŁAW MĘDALA CM

---

<sup>8</sup> M. A. Noll, *La Bible dans la civilisation américaine*, w: *Le monde contemporain et la Bible*. Paris 1985, s. 187—208.

**Ks. Norbert Mendecki**

## **SZTUKA IZRAELITÓW. W STULECIE NARODZIN ARCHEOLOGII PALESTYNY**

### 1. NARODZINY ARCHEOLOGII PALESTYNY

Wiek XIX obfitował w odkrycia archeologiczne Palestyny. Dla przykładu: w r. 1838 Amerykanin Edward Robinson przewędrował po raz pierwszy tunel Siloe. Drugiego przejścia w r. 1867 dokonał kapitan Charles Warren. Epigraf w tymże kanale został odkryty w r. 1880. Stelę króla Meszy znalazł misjonarz F.A. Klein, niedaleko od Dibanu w r. 1868. Przyjmuje się jednak, że narodziny archeologii Palestyny przypadają na wiosnę roku 1890, kiedy to genialny W.M. Flinders Petrie zainteresował się pagórkami, zawierającym starożytne ruiny<sup>1</sup>. Tutaj rozpoczął prace wykopaliskowe i po sześciu tygodniach ustalił wytyczne dla przyszłych badań archeologicznych. W r. 1990 minęła więc setna rocznica narodzin archeologii Palestyny.

---

<sup>1</sup> J.B. Pritchard, *Die Archäologie und das Alte Testament*, Wiesbaden (1962), 17—27, 50—55.